

Sygn. akt II K 2168/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2014 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Maria Migoń - Karwowska

Protokolant: Bożena Cybin

po rozpoznaniu w dniach 21.10.2013 r., 18.11.2013 r., 17.02.2014 r.

s p r a w y : **W. S.**

syna J. i G. zd. D.

urodzonego w dniu (...) w K.

oskarżonego o to, że:

w dniu 18 lipca 2011 r. w L., w Wielkiej Brytanii przywłaszczył powierzony mu na podstawie umowy leasingu operacyjnego o nr (...), zawartej dnia 14 października 2008 r. pomiędzy (...) Sp. z o. o., a Firmą Handlowo – Usługową (...), samochód marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 47.990,17 zł, czym działał na szkodę (...) Sp. z o. o.,

to jest o czyn z art. 284 § 2 k.k.:

I. Uznaje oskarżonego **W. S.** za winnego tego, że 07 lutego 2011 roku w J. przywłaszczył powierzony mu na podstawie umowy leasingu operacyjnego o nr (...), zawartej dnia 14 października 2008 r. pomiędzy (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. a Firmą Handlowo – Usługową (...), samochód marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 85.104,80 zł, czym działał na szkodę (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W., tj. występku z art. 284 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 284 § 2 k.k. wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

III. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonego (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. kwoty 85.104,80 (osiemdziesiąt pięć tysięcy sto cztery 80/100) złotych;

IV. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. M. kwotę 504 złote tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu oraz kwotę 115,92 złotych tytułem podatku VAT;

V. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty.

Sygn. akt II K 2168/12

UZASADNIENIE

W dniu 14 października 2008 roku w P. firma (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. zawarła z W. S., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo – Usługowa (...) w J. umowę leasingu operacyjnego nr (...),

której przedmiotem było odpłatne korzystanie przez W. S. z samochodu marki M. (...) o nr rej. (...), o wartości brutto 238.000 złotych. Umowa ta została zawarta na okres 36 miesięcy.

W dniach 10 stycznia 2011 roku, 15 lutego 2011 roku i 21 marca 2011 roku W. S. zwrócił się do leasingodawcy o przesłanie symulacji dotyczącej skrócenia umowy leasingu i wyliczenie wykupu pojazdu. (...) Sp. z o.o. pismami z dnia 17 stycznia 2011 roku, 17 lutego 2011 roku i 22 marca 2011 roku przesłał oskarżonemu symulację zmiany harmonogramu umowy. W. S. nie uiszczył wyliczonej kwoty i nie dokonał wykupu samochodu.

W dniu 7 lutego 2011 roku w J. W. S. dokonał sprzedaży leasingowanego samochodu w ten sposób, że zawarł z A. B. przedwstępną umowę sprzedaży samochodu marki M. za kwotę 22.200 Euro. Zawarcie właściwej umowy sprzedaży strony ustaliły do dnia 10 marca 2011 roku, z możliwością przedłużenia w razie gdyby formalności wykupu pojazdu od firmy leasingowej przedłużyły się. W dniu 16 kwietnia 2011 roku w J. W. S. upoważnił bezterminowo A. B. do użytkowania samochodu M. w celach prywatnych, w tym do wyjazdów zagranicznych.

W związku z zaprzestaniem przez W. S. uiszczania rat leasingowych oraz nie wykupieniem pojazdu, w dniu 24 czerwca 2011 roku (...) Spółka z o.o. wezwał oskarżonego do wydania przedmiotu leasingu w terminie 7 dni.

W dniu 18 lipca 2011 roku przedstawiciel firmy windykacyjnej A. Kancelaria (...) w R. skontaktował się telefonicznie z W. S., który odmówił wydania samochodu twierdząc, iż sam skontaktuje się z leasingodawcą.

Na przełomie grudnia 2012 roku i stycznia 2013 roku w W. oskarżony spotkał się z G. L., przedstawicielem pełnomocnika pokrzywdzonej firmy, Kancelarii (...), (...) w W.. Podczas tego spotkania G. L. poinformował oskarżonego o konieczności niezwłocznego zwrotu samochodu. W. S. oświadczył, iż nie może dokonać zwrotu samochodu, bowiem pojazd ten znajduje się poza granicami Polski, zaś przekazał go innej osobie w rozliczeniu.

dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. S. k. 159-162, 287-288, zeznania świadka M. S. k.30-31, 465-466, zeznania świadka G. L. k.485, zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa k.1-3, umowa leasingu operacyjnego k.5-6, faktura VAT k.10, wezwanie do wydania przedmiotu leasingu k.16, raport z czynności windykacyjnych k.36, pisma (...) Sp. z o.o. k.165-166, 167, 342-343, 355-356, 363-364, wnioski oskarżonego kierowane do firmy (...) Sp. z o.o. k.341, 354, 362, kserokopie dokumentów tożsamości A. B., upoważnienie do użytkowania samochodu udzielone A. B. k. 365, przedwstępna umowa sprzedaży k. 378, oświadczenie potwierdzające dokonanie zmiany do umowy leasingu k.381-382,

Oskarżony W. S. nie był karany sędownie na terenie Polski, był karany sędownie w Niemczech. Jest kawalerem, ojcem jednego dziecka w wieku 10 lat, posiada wykształcenie średnie – bez zawodu, jest zatrudniony jako osoba zarządzająca w firmie (...) w Wielkiej Brytanii z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 1.500 funtów. Oskarżony jest zdrowy, nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie i odwykowo.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 159, 287; dane o karalności k. 267-268.

Oskarżony, zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak też w postępowaniu jurysdykcyjnym nie przyznał się do przywłaszczenia powierzonego mu samochodu marki M..

Słuchany w toku śledztwa W. S. wyjaśnił, iż zawarł z firmą (...) umowę leasingową, otrzymując do użytkowania samochód marki M.. Spłacał raty leasingowe. W lutym 2011 roku wystąpił o wykupienie samochodu i wyliczenie kwoty wykupu. Po otrzymaniu odpowiedzi nie zdążył uzbierać wyliczonej kwoty, więc zapłacił ratę leasingową. Następnie w marcu ponownie wystąpił do leasingodawcy w wnioskiem o wykup. Po uzyskaniu odpowiedzi jego sytuacja finansowa uległa pogorszeniu, stracił płynność finansową, co uniemożliwiło mu wykup auta. Od kwietnia 2011 roku zaprzestał spłacania rat, zaś w czerwcu lub lipcu 2011 roku został zerwany kontakt z leasingodawcą. Oskarżony zaprzeczył, aby był wzywany do zwrotu samochodu, otrzymywał korespondencję od leasingodawcy oraz, aby ktoś się z nim kontaktował telefonicznie. Oskarżony podał też, iż samochód marki M. był użytkowany przez A. B., przedstawiciela handlowego, obywatela Białorusi. Wyjaśnił, iż A. B. użytkował to auto jeżdżąc za granicę, na wschód, m.in. na Ukrainę. W trakcie

takiego wyjazdu samochód ten się zepsuł, zaś oskarżony podał, iż nie miał środków finansowych, aby je naprawić. Oskarżony ponadto wyjaśnił, iż oczekuje na zwrot kaucji z Urzędu Miasta w J. w wysokości 80.000 złotych i po otrzymaniu pieniędzy chce zapłacić na rzecz pokrzywdzonej firmy leasingowej wszystkie zaległości i wykupić auto.

Oskarżony W. S. w postępowaniu sądowym podtrzymał swoje wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym. Oskarżony stwierdził, iż użyczył A. B. samochód, aby mógł na terenach wschodnich zajmować się dystrybucją materiałów budowlanych. Nie uzyskiwał z tytułu użyczenia auta żadnych dochodów. Nie było też ustalonego żadnego okresu użyczenia pojazdu. O tym, iż samochód uległ uszkodzeniu i stoi na parkingu strzeżonym przy granicy białorusko-ukraińskiej dowiedział się od A. B.. Oskarżony podał, iż nie posiada żadnych danych osobowych, w tym adresu zamieszkania A. B.. Przekazał samochód A. B. bo mu zaufał, wcześniej go nie znał, poznał go w J., dwa dni przed przekazaniem samochodu. Oskarżony oświadczył też, iż otrzymał pieniądze w kwocie 80.000 zł pochodzące z kaucji, jednakże wydał je na inne zobowiązania.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 159-162, 287-288,

Sąd zważył, co następuje:

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, poddany przez Sąd gruntownej i wszechstronnej analizie, stworzył niepodważalną podstawę do stwierdzenia sprawstwa, jak i winy oskarżonego W. S. w zakresie przypisanego mu czynu. Fakt popełnienia przez W. S. przestępstwa sprzeniewierzenia potwierdzają bowiem dowody z dokumentów w postaci umowy przedwstępnej sprzedaży samochodu, upoważnienia do użytkowania samochodu, zeznania świadków G. L. i M. S., a także częściowo wyjaśnienia samego oskarżonego.

Analizując wyjaśnienia złożone przez W. S. Sąd przyznał im walor wiarygodności jedynie w tej części, w której oskarżony potwierdził zawarcie umowy leasingu, kierowanie do leasingodawcy pism dotyczących skrócenia umowy i przedstawienia warunków wykupu pojazdu i uzyskanie w tym zakresie stanowiska firmy (...) Sp. z o.o., zaprzestanie spłaty zobowiązań na rzecz pokrzywdzonego, a przede wszystkim przekazanie samochodu marki M. (...). Takie wyjaśnienia oskarżonego znajdują potwierdzenie w wiarygodnych zeznaniach świadka M. S., dowodach z dokumentów w postaci umowy leasingu operacyjnego oraz pism oskarżonego i pokrzywdzonej firmy dotyczących zawartej umowy, a także upoważnienia do użytkowania samochodu wydanego A. B..

W pozostałym zakresie Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za nieprawdziwe. Przede wszystkim nie może się ostać twierdzenie oskarżonego jakoby A. B. był przedstawicielem handlowym zaś oskarżony przekazał mu pojazd jedynie w celu wykorzystywania go do podróży służbowych, podejmowanych w związku z dystrybucją materiałów budowlanych na terenach wschodnich, przy czym podczas jednej z tych podróży samochód ten zepsuł się, a oskarżonego nie stać na jego transport do Polski. Zdaniem Sądu, takie wyjaśnienia oskarżonego zmierzały wyłącznie do uchronienia go przed odpowiedzialnością karną za dokonanie przestępstwa przywłaszczenia samochodu. W ocenie Sądu, promowana przez W. S. wersja zdarzenia stanowi tylko i wyłącznie linię obrony, notabene nielogiczną, nieskuteczną i sprzeczną z zebrany materiał dowodowy. Podkreślić w tym miejscu należy, iż z dokumentów przedłożonych przez samego oskarżonego wynika jednoznacznie i bez jakichkolwiek wątpliwości, że nie użyczył, lecz sprzedał on A. B. powierzony w drodze leasingu samochód. Wprawdzie przedstawiony przez oskarżonego dokument został nazwany przedwstępną umową sprzedaży, jednakże jej postanowienia w powiązaniu z treścią udzielonego bezterminowo upoważnienia do użytkowania samochodu jednoznacznie świadczą o tym, iż intencją W. S. było zbycie pojazdu, czego de facto dokonał. Nieprawdziwe są zatem wyjaśnienia oskarżonego, iż samochód został jedynie użyczony A. B. jako pracownikowi, czego zawarta umowa leasingu mu nie zabraniała. Takiej samej ocenie podlegają też twierdzenia oskarżonego, jakoby nie znał A. B. i nie posiadał jego żadnych danych osobowych. Przeczą temu bowiem przywołane wyżej dokumenty, przedstawione przez oskarżonego. Więcej nawet, oskarżony przedłożył kserokopie dokumentów tożsamości A. B., co przedstawioną przez niego relację dotyczącą kontaktów z tym mężczyzną czyni całkowicie niewiarygodną. Godziło też w tym miejscu przywołać zeznania świadka G. L., z których wynika, że faktowi zbycia samochodu oskarżony nie przeczył podczas spotkania w W. na przełomie grudnia 2012 r. i stycznia 2013 r. stwierdzając, iż dał ten samochód komuś w rozliczeniu i nie może go zwrócić. W ocenie Sądu zeznania G. L. zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności.

Sąd nie poczynił natomiast ustaleń na podstawie zeznań świadków A. K., P. K., J. S. i P. H., gdyż nie posiadali oni żadnej wiedzy na temat zarzucanego W. S. przestępstwa.

Przymiot wiarygodności należało przyznać także dowodom z dokumentów w postaci danych o karalności oskarżonego, a także dokumentów przedłożonych przez oskarżonego, których treści żadna ze stron nie kwestionowała.

Konkludując należy stwierdzić, iż kompleksowa ocena całości materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie, dokonana w świetle zasad doświadczenia życiowego, w ocenie Sądu, pozwoliła na niewątpliwe stwierdzenie sprawstwa i winy oskarżonego W. S. w zakresie przypisanego mu czynu.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż W. S. dopuścił się popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że 07 lutego 2011 roku w J. przywłaszczył powierzony mu na podstawie umowy leasingu operacyjnego o nr (...), zawartej dnia 14 października 2008 r. pomiędzy (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. a Firmą Handlowo – Usługową (...), samochód marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 85.104,80 zł, czym działał na szkodę (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W., tj. występku z art. 284 § 2 k.k.

Przestępstwo określone w art. 284 § 2 k.k. polega na przywłaszczeniu sobie powierzonej rzeczy. Przywłaszczeniem w rozumieniu kodeksu karnego jest bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie rzeczą ruchomą znajdującą się w posiadaniu sprawcy, przez włączenie jej do swego majątku i powiększenie w ten sposób swojego stanu posiadania lub stanu posiadania innej osoby albo wykonywanie w inny sposób w stosunku do rzeczy ruchomej uprawnień właścicielskich. Przywłaszczenie polega na rozporządzaniu rzeczą, która już uprzednio znajdowała się w posiadaniu przywłaszczającego. Przestępstwo przywłaszczenia jest znamionowane skutkiem, w postaci utracenia przez właściciela tej rzeczy. Jest to przestępstwo indywidualne, które może popełnić jedynie osoba, której powierzona jest rzecz ruchoma. Przepis art. 284 § 2 chroni szczególny stosunek zaufania, którym został obdarzony sprawca przez właściciela rzeczy. Przestępstwo sprzeniewierzenia może być popełnione tylko w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, który musi obejmować cel działania sprawcy (włączenie cudzej rzeczy ruchomej lub cudzego prawa majątkowego do majątku sprawcy). Istotnym elementem strony podmiotowej sprzeniewierzenia nie jest sam fakt odmowy wydania rzeczy powierzonej, lecz powody nie zwrócenia, a więc wola włączenia rzeczy do swojego majątku lub wola postępowania z nią jak z własną (por. wyrok SN z 14 stycznia 2003 r., II KKN 273/01, Prok. i Pr. 2003, nr 7-8, poz. 9).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd stwierdził ponad wszelką wątpliwość, iż W. S. swoim postępowaniem wyczerpał wszystkie znamiona określone w art. 284 § 2 k.k., a tym samym dopuścił się popełnienia przestępstwa sprzeniewierzenia.

Oskarżony W. S. był tą osobą, której pokrzywdzony na podstawie umowy leasingu operacyjnego z dnia 14 października 2008 roku powierzył samochód marki M. (...) o nr rej. (...). Oskarżony powierzony mu pojazd nie zwrócił, lecz dokonał jego sprzedaży A. B.. Oskarżony rozporządził bezprawnie powierzonym mu samochodem jak własnym, powodując nieodwracalną szkodę w majątku pokrzywdzonego. Skoro bowiem oskarżony dokonał sprzedaży pojazdu A. B., obywatelowi Białorusi, zamieszkałemu tam na stałe, który dokonał wywozu tego pojazdu poza teren Polski, to pozbawił on właściciela należącego do niego mienia i postąpił z nim jak z własnym. W świetle powyższych rozważań, w ocenie Sądu, oskarżony działał umyślnie, z bezpośrednim zamiarem przywłaszczenia samochodu. Oskarżony działał przy tym w normalnej sytuacji motywacyjnej, zdając sobie sprawę zarówno z bezprawności, jak i karygodności swego postępowania. Takiej oceny Sądu nie zmienia zaprezentowane przez oskarżonego stanowisko, iż nigdy nie odmówił leasingodawcy wydania samochodu. Obowiązek zwrotu bezprawnie przywłaszczonej rzeczy ciąży bowiem na każdym sprawcy przestępstwa przywłaszczenia i gotowość wykonania go nie wyklucza przestępstwa (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 26.09.2012 r., II AKa 269/12, LEX nr 1220382). Nie może stanowić usprawiedliwienia dla oskarżonego jego sytuacja ekonomiczna. Na marginesie zauważyć należy, iż podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego oskarżony deklarował spłatę zaległości i wykup pojazdu od pokrzywdzonego po wypłaceniu mu kaucji przez Urząd Miasta w J.. W postępowaniu jurysdykcyjnym oskarżony przyznał, iż kaucję tę otrzymał, lecz przeznaczył ją na spłatę innych zobowiązań. Okoliczność ta dodatkowo utwierdza Sąd w przekonaniu,

iż działaniom W. S. towarzyszył zamiar animus rem sibi habendi, tj. zamiar zatrzymania rzeczy dla siebie, bez żadnego tytułu prawnego. Takiej oceny nie zmieniają podejmowane przez oskarżonego próby kontaktu z pokrzywdzoną firmą. Zauważyć przy tym należy, iż zostały one podjęte po wszczęciu postępowania przygotowawczego, miały ewidentnie pozorny charakter i były spowodowane chęcią uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnienie przestępstwa. Podobnie należy ocenić twierdzenia oskarżonego, iż chciał odzyskać od A. B. samochód, lecz okazało się to niemożliwe z uwagi na zgłoszone przez niego żądania finansowe. Przeciwnie, okoliczność ta dodatkowo potwierdza, iż oskarżony w istocie przekazał wymienionemu samochód w zamian za określoną w umowie sprzedaży kwotę 22.200 euro.

Sąd zmienił opis czynu w zakresie daty i miejsca popełnienia przestępstwa przez oskarżonego przyjmując, iż przestępstwa sprzeniewierzenia dokonał on w dacie i miejscu zawarcia umowy sprzedaży tj., w dniu 7 lutego 2011 roku w J.. Ponadto zmienił też Sąd opis czynu w zakresie wartości przywłaszczonego samochodu. Przyjęta zarzucie aktu oskarżenia wartość pojazdu została ustalona na podstawie końcowego rozliczenia stron umowy leasingu. Tymczasem zgodnie z utrwalonym stanowiskiem sądów wartość przywłaszczonej rzeczy jest równa jej wartości rynkowej w dacie popełnienia czynu i nie może być ustalana poprzez arytmetyczne działania polegające na odjęciu od niej sumy spłaconych przez sprawcę rat leasingowych (por. wyrok SW w Warszawie z dnia 21.06.2013 r., II AKa 180/13, LEX nr 1342393). W przedmiotowej sprawie w związku niemożliwością ustalenia rzeczywistego stanu samochodu Sąd przyjął jako wartość rynkową tego pojazdu kwotę 85.104,80 zł, stanowiącą równowartość wskazanej w umowie sprzedaży kwoty 22.200 euro, według średniego kursu euro na dzień jej zawarcia, wynoszącego zgodnie z tabelą kursów NBP 3,8684złotych.

Na podstawie art. 284 § 2 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Przy wymiarze tej kary Sąd uwzględnił całokształt okoliczności podmiotowych i przedmiotowych popełnionego przez oskarżonego przestępstwa, a zwłaszcza charakter czynu. Sąd miał przy tym na uwadze zarówno okoliczności łagodzące, jak i okoliczności obciążające sprawcę. Za okoliczność łagodzącą Sąd uznał dotychczasową niekaralność oskarżonego na terenie Polski, zaś za okoliczność obciążającą - znaczny stopień szkodliwości społecznej czynu, sposób działania oskarżonego oraz wysokość spowodowanej szkody. Nie bez znaczenia dla wymiaru kary jest bowiem okoliczność, iż popełniony przez oskarżonego czyn stanowi przestępstwo przeciwko mieniu, przy którym wymierzając karę należy mieć na względzie przede wszystkim jego stopień szkodliwości społecznej. W ocenie Sądu oskarżony W. S. w jawnie lekceważący sposób odniósł się do podstawowej normy porządku prawnego w państwie, jaką jest ochrona własności. O wysokim stopniu społecznej szkodliwości tego występkę dodatkowo świadczy fakt, iż oskarżony naruszył zaufanie, którym został obdarzony przez firmę leasingową. Ponadto zauważyć należy, iż przestępstwa przeciwko mieniu, a takim przestępstwem jest czyn, jakiego dopuścił się oskarżony, są występami nagminnie popełnianymi.

Zawieszając wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd uznał, iż w stosunku do oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna i w przyszłości nie popełni on przestępstwa. Właściwości i warunki osobiste oskarżonego, a także dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że mimo warunkowego zawieszenia wykonania kary oskarżony będzie przestrzegać porządku prawnego oraz, iż jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary. Określając okres próby na 3 lata Sąd uwzględnił potrzeby wychowawcze wobec oskarżonego. Okres ten winien być wystarczający dla weryfikacji pozytywnej prognozy postawionej W. S..

Stosownie do treści art. 46 § 1 k.k., mając na względzie, iż oskarżony nie zwrócił pokrzywdzonemu przywłaszczonego samochodu, zaś pokrzywdzony wniósł o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody w całości poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonego (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. kwoty 85.104,80 zł, odpowiadającej wartości przywłaszczonego pojazdu.

W ocenie Sądu kara w tych rozmiarach stanowić będzie dla oskarżonego wystarczającą dolegliwość, adekwatną do stopnia jego zawinienia i stopnia szkodliwości społecznej czynu. Orzeczona kara winna spełnić swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonego, jak i potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Oskarżony w toku postępowania sądowego korzystał z pomocy obrońcy z urzędu, wobec czego na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze Sąd orzekł o przyznaniu kwoty 504 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu na rzecz adwokata M. M. oraz kwotę 115,92 złotych tytułem podatku VAT.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych, z uwagi na trudną sytuację majątkową oskarżonego oraz orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, Sąd zwolnił go od ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych oraz odstąpił od wymierzenia mu opłaty.